

Aleksandra Ciesielska

153
dnia: 4.VIII. 1969 r.

Stanisław Kozłowski

godz.: 16,25-17,00

"Z muzyką nie będziesz samotny"

/fragm. "Serenady" - 10266/

Bt

Pełną liryzmu - "Serenadę" Haydna witamy naszych serdecznych i wier-
nych przyjaciół. Witamy także tych wszystkich państwa, którzy są szcze-
gólnie uwrażliwieni na muzykę poważną.

Ostatnio otrzymujemy sporo listów z prośbami nadawania tej własni-
audycji - dwa razy w miesiącu. Cieszy nas ogromnie popularność, ale
niestety prośby nie możemy spełnić. Wszystkie bowiem audycje są z góry
planowane i nie dysponujemy dodatkowym edcinkiem. Zresztą cemiesięczne
spotkania z wami są gwarancją, że nie znudzimy się sobie wzajemnie, a star-
prysłowie mówi: "gdzie cię widzą radzi, tam bywaj rzadziej."

A teraz proponujemy państwu wysłuchanie uwertury akademickiej Jana
Brahmsa. Nadając ten ~~raz~~ utwór spełniamy jednocześnie prośbę pani
Drogomiry Wielickiej z Bydgoszczy. Dziękujemy pani ~~raz~~ za list,
życząc przede wszystkim poprawy zdrowia i miłego wypoczynku na wsi.
Mamy również nadzieję, że utworu tego wysłucha z przyjemnością pani
Honorata Śliwowa z Bydgoszczy, która po raz pierwszy do nas napisała.
Ale chyba nie ostatni?

Zapowiedzianą uwerturę gra orkiestra pod dyrekcją Brune Waltera.

/13807 - 9'55"/

Piszecie - drodzy - że muzyka wnosi w wasze życie radość, łagodzi ból i cierpienie. Jest to dla nas ogromna satysfakcja. Szczególnie bowiem zależy nam na tym, aby w waszych sercach zagościły pogodniejsze uczucia. Z tym przeświadczeniem więc, że muzyka - choć w części leczy i koi - dedykujemy pani Stanisławie Mazurczak ze Złoteryji - arię Skołuby z opery "Straszny dwór" Stanisława Moniuszki.

O wysłuchanie tej arii prosimy też panią Marię Teperowicz z Janowca Wlkp.

Dziękujemy pani za pamięć, miłą kartę i pozdrowienia.

Arię Skołuby śpiewa znakomity bas Bernard Ładysz z towarzyszeniem orkiestry Teatru Narodowego w Warszawie.

/ 11218 - 3'335"/

Serdeczne pozdrowienia przesyłamy - od niedawna co prawda, ale już stałej słuchaczce i ~~wynajdyzce~~ zwolenniczce naszej audycji - pani Barbarze Gapińskiej z Bydgoszczy.

Witamy natomiast serdecznie w naszym gronie panią Marię Burakowską z Terunia. Cieszymy się, że możemy spełnić pani prośbę nadając jej ulubioną melodię zatytułowaną "Moje serce to skrzypce". Przyznam, ~~etc~~, że i ja również bardzo sobie ten utwór upodobałam.

A zatem zamieniamy się w słuch. Gra skrzypek Jarek Skrebek z towarzyszeniem orkiestry Stefana Rachonia.

/11811 - 3'25"/

nadesłał

List - pełen ciepłych słów pod naszym adresem - ~~napiśk~~ ~~napiśk~~ pan Zbigniew Wicherek z Bydgoszczy. Czytamy w nim między innymi: "edkąd te zetknąłem się z waszą działalnością, mniej dręczy już uczucie osamotnienia, bo jestem przekonany, że właśnie jesteście dla takich jak ja poszkodowanych - przyjaciółmi serdecznymi i zprawdziwego zdarzenia. Tacy na pogodę i niepogodę w życiu." Panie Zbigniewie, bardzo te nas zobowiązuje i postaramy się nie zawi^ezić pańskiego zaufania.

Dowodem naszej wdzięczności niech będzie, przeznaczony dla pana utwór, a mianowicie "Zaproszenie do tańca" - Karola Marii Webera. Sądziemy, że dokonaliśmy dobrego wyboru. Pozdrawiamy pana bardzo serażo.

Z prawdziwą przyjemnością przesyłamy utwór ten także panom: Marianowi Majewskiemu i Janowi Pehlowi z Kórnika - dziękując za miły list.

Gra orkiestra symfoniczna miasta ^{Chicago. Symfonic} ~~Bydgoszczy~~ Fritz Reiner.

/10914 - 8*30"/

I tak oto, dredzy słuchacze, audycja nasza dobiega końca. Pera pożegnać się z wami. Rezstajemy się, jak zwykle, przy dźwiękach pogodnej "Serenady" haydnowskiej. Kelejne spotkanie za miesiąc to jest 1-go września o godzinie 16,25. Czekamy na wasze listy z prośbami i uwagami, ~~kieruje~~ ~~je~~

^{Mon}
~~pod adresem~~: Polskie Radio, Bydgoszcz, Aleje 1-go Maja 50, Redakcja Muzyczna.

Do usłyszenia!

/10266/